

Stanisław Pikulski

Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2007 r. (sygn. akt III KK 245)

Studia Prawnoustrojowe nr 10, 217-221

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ORZECZNICTWO I GLOSY

Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2007 r. (sygn. akt III KK 245/07, OSNKW 2008, nr 3, poz. 16)

Sąd Najwyższy, oddalając kasację Prokuratora Generalnego, stwierdził w głosowanym postanowieniu, że: **zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary wobec sprawcy kwalifikowanego zabójstwa z art. 148 § 2 k.k., zagrożonego karą 25 lat pozbawienia wolności i dożywotniego pozbawienia wolności, nie stanowi naruszenia prawa materialnego, gdyż nie istnieje przepis zakazujący zastosowanie tej instytucji, a określenie zasad łagodzenia kary 25 lat pozbawienia wolności prowadziłoby do zmian określonych w kodeksie zasad odpowiedzialności karnej w sposób naruszający konstytucyjne zasady państwa prawa.**

Postanowienie to zasługuje na uwagę z kilku względów:

1. W poglądach doktrynalnych prawa karnego, jak również w orzecznictwie sądowym zarysowała się rozbieżność co do tego, czy kary określone w art. 32 pkt 3, 4, 5 k.k., tj. kara pozbawienia wolności, kara 25 lat pozbawienia wolności i kara dożywotniego pozbawienia wolności, są karami różnego rodzaju czy też są to kary tego samego rodzaju, różniące się jedynie długością wymiaru i w ramach tego samego rodzaju kary wyodrębnieniem kary 25 lat pozbawienia wolności i kary dożywotniego pozbawienia wolności jako kar szczególnych ze względu na wyjątkową długość tych kar oraz bezwzględność ich określenia¹. Jak się wydaje, pogląd, zgodnie z którym karę pozbawienia wolności przewidzianą w art. 32 k.k. (pkt 3, 4 i 5) we wszystkich jej odmianach należy traktować jako karę tego samego rodzaju, zasługuje na uwzględnienie. Sposób wykonania tej kary, karnomaterialna regulacja w zakresie ustawowego wymiaru kary, a także sądowego wymiaru kary przemawiają za tym, iż mamy tutaj do czynienia z tym samym rodzajem kary, jakim jest pozbawienie wolności. Kary szczególne pozbawienia wolności (tj. 25 lat i dożywocie) nie mają w przepisach kodeksu karnego odrębnej regulacji dotyczącej np. podziału przestępstw na zbrodnie i występki (art. 7 § 1 i § 2 k.k.), a także co do zastosowania instytucji nadzwyczajnego złagodzenia lub za-

¹ Poz. A. Marek, *Komentarz do kodeksu karnego*, wyd. 4, Dom Wydawniczy ABC, Kraków 2007, s. 315; A. Zoll, *Kodeks karny część szczególna*, Wyd. 2, Kraków 2006, s. 269.

ostrzenia kary, jak i ustania karalności, o jakim mowa w art. 101 § 1 k.k. czy też wykonania kary, o jakim mowa art. 103 § 1 k.k. W rozumieniu art. 7 k.k. te wyodrębnione kary pozbawienia wolności charakteryzują zbrodnie jak wiele innych sankcji przewidzianych w zakresie kary pozbawienia wolności, o jakiej mowa w art. 32 pkt 3 k.k. Za takim poglądem słusznie opowiedział się Sąd Najwyższy w głosowanym postanowieniu. Krytycznego spojrzenia wymaga zaś wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 18 września 2007 r.², w którym stwierdzono, iż 25 lat pozbawienia wolności i kara dożywotniego pozbawienia wolności to kary innego rodzaju od podstawowej kary pozbawienia wolności (art. 32 pkt 3 k.k.). Bezwzględne oznaczenie tych kar nie powoduje jeszcze, iż nie są to kary pozbawienia wolności, o jakich w ogólności traktują przepisy kodeksu karnego. Dlatego też pogląd Sądu Administracyjnego jest tutaj chybiony.

2. Na tle głosowanego postanowienia jawi się zastrzeżenie, iż w zakresie regulacji art. 148 § 2 i 3 k.k. (kwalifikowany typ zabójstwa) ustawodawca zachował się nieracjonalnie, czym naraził się na słuszny zarzut niekonstytucyjności tej regulacji w zakresie art. 175 ust. 1 i art. 177 Konstytucji RP, które stanowią o sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości przez sądy (Sąd Najwyższy, sądy powszechne, sądy administracyjne i sądy wojskowe). Ograniczenie wymiaru sprawiedliwości i działalności władzy sądowniczej w jej merytorycznym zakresie polega tutaj na tym, że ustawodawca karny z 2005 r.³ wprowadził w ustawowym wymiarze kary w art. 148 § 2 i 3 tylko dwie kary bezwzględnie oznaczone, tj. karę 25 lat pozbawienia wolności i karę dożywotniego pozbawienia wolności, czym pozbawił sądy wymaganej swobody orzekania o zakresie kary. Biorąc tutaj pod uwagę art. 54 § 2 k.k., który stanowi, że wobec sprawcy, który w czasie popełnienia przestępstwa nie ukończył 18 lat, nie orzeka się kary dożywotniego pozbawienia wolności, oczywiście się staje, że wobec nieletnich i młodocianych sprawców kwalifikowanego typu zabójstwa (art. 148 § 2 i 3 k.k.) pozostaje sądowi do wymierzenia jedynie kara 25 lat pozbawienia wolności. W tych sprawach sądenie ogranicza się tylko do zgromadzenia materiału dowodowego, ustalenia winy i wydania wyroku, w którym karę wymierzył już ustawodawca.

3. Warto tutaj podkreślić, że ustawodawca w przepisach art. 53 k.k. ustalił dyrektywy sądowego wymiaru kary, które w zakresie art. 148 § 2 i 3 k.k. doznają poważnego ograniczenia. Ustawodawca ustalił, że sąd wymierza karę według swojego uznania, przekonania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by dolegliwość tej kary nie przekraczała stopnia winy,

² Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 18 września 2007 r., sygn. akt II AKA 157/07.

³ Art. 148 § 2 w brzmieniu ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. (Dz.U. nr 163, poz. 1363).

uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu, mając na celu działanie zapobiegawcze, prewencyjne oraz wychowawcze w stosunku do skazanego. Ważne jest również to, aby kara wpływała kształtująco na świadomość prawną społeczeństwa. Przy wymierzaniu wysokości kary za konkretny czyn sąd bierze pod uwagę w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie się o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości. Wpływ na wymiar kary ma także zachowanie się pokrzywdzonego, tzn. fakt, czy przyjął przeprosiny i zadośćuczynienie oraz przebaczył sprawcy, czy też odmówił przyjęcia zadośćuczynienia i przeprosin. Istotne znaczenie mają pozytywne wyniki przeprowadzonej mediacji między pokrzywdzonym a sprawcą albo ugoda między nim osiągnięta w postępowaniu przygotowawczym lub sądowym. Inicjatywa w tym zakresie należy do sprawcy. Gdyby nawet mediacja nie przyniosła pożądanego skutku, to już sam fakt jej podjęcia dobrze świadczy o sprawcy.

Omówione przesłanki sądowego wymiaru kary są podane jako te, które sąd ma brać pod uwagę w szczególności. Poza tymi przesłankami występują również inne, które sąd uwzględnia jako okoliczności obciążające lub łagodzące wymiar kary za popełnione przestępstwo w stosunku do danego sprawcy. Jak wynika z art. 55 k.k., okoliczności wpływające na wymiar kary uwzględnia się tylko co do osoby, której dotyczą. Warto zauważyć, iż w art. 54 § 2 k.k. ustawodawca wyłączył możliwość zastosowania kary dożywotniego pozbawienia wolności wobec sprawcy, który w czasie popełnienia przestępstwa nie ukończył 18 roku życia.

4. Istotną instytucją sądowego wymiaru kary jest nadzwyczajne złagodzenie kary, przewidziane w przepisach art. 60 k.k., które polega na wymierzeniu kary poniżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia albo kary łagodniejszego rodzaju według zasad przewidzianych w § 6 tego artykułu. Możliwość zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary przez sąd została określona w przepisach art. 60 k.k. Przepisy te ustalają wypadki, w których sąd może zastosować tę instytucję obniżającą ustawowy wymiar kary poza jego dolną granicą. Kontrowersje co do możliwości zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary wywołuje art. 148 § 2 i 3 k.k. (zabójstwo kwalifikowane) po jego zmianie ustawą z 2005 r. Wykształciły się tutaj dwa poglądy, tj. pogląd A. Marka⁴ i A. Zolla⁵, według których zmiana ustawowego wymiaru kary w art. 148 § 2 i 3 ma sankcję bezwzględnie oznaczoną (sztywną), ograniczoną do kary 25 lat pozbawienia wolności lub kary dożywotniego

⁴ Por. A. Marek, op. cit., s. 315.

⁵ A. Zoll, op. cit., s. 269.

pozbawienia wolności, a to uniemożliwia w ogóle zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary (gdyż są to odrębne rodzaje kar), o czym była wyżej mowa, gdyż art. 60 § 6 pkt 1 nie wymienia tych kar jako możliwych do złagodzenia. Na takim stanowisku oparł się Sąd Apelacyjny w Łodzi w cytowanym wyżej wyroku z dnia 18 września 2007 r. Inny pogląd wyraził w tym zakresie Sąd Najwyższy w glosowanym postanowieniu z 12 grudnia 2007 r., według którego wyeliminowanie możliwości zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary do art. 148 § 2 i 3 k.k. byłoby rażącym naruszeniem konstytucyjnych zasad państwa prawa zapisanych w art. 2 i 32 Konstytucji RP. W poglądzie wyrażonym przez A. Marka i A. Zolla oraz w przytoczonym wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi jest wiele racji. Już ustanowienie kary bezwzględnie oznaczonej – i to w odniesieniu do stanów faktycznych, które w dużej mierze jako kwalifikowany typ zabójstwa są wątpliwe – musi budzić słuszne zastrzeżenia. Wprawdzie kodeks karny w art. 32 wymienia pięć kar, ale trzy kary wymienione w punktach 3, 4 i 5 są karami pozbawienia wolności, które różnią się wysokością ustawowego wymiaru kary. Instytucje sądowego wymiaru kary, w tym i nadzwyczajne złagodzenie kary, jeśli ustawa tego nie wyklucza, mają zastosowanie również do kary 25 lat pozbawienia wolności i do kary dożywotniego pozbawienia wolności (art. 32 pkt 4 i 32 pkt 5 k.k.) jako kar bezwzględnie oznaczonych.

O możliwości obniżenia granic tych kar, tj. kary dożywotniego pozbawienia wolności do wysokości nie przekraczającej 25 lat pozbawienia wolności oraz 25 lat pozbawienia wolności do wysokości nie przekraczającej 15 lat pozbawienia wolności, traktuje odpowiednio słusznie krytykowany art. 38 § 3 k.k., a także art. 78 § 3 k.k. czy też art. 54 § 2 k.k. Przepis (art. 60 § 6 pkt 1 k.k.) ustala, że jeżeli czyn stanowi zbrodnię, sąd wymierza karę pozbawienia wolności nie niższą od jednej trzeciej dolnej granicy ustawowego zagrożenia. W rozumieniu art. 7 § 2 k.k. kary 25 lat pozbawienia wolności i dożywotniego pozbawienia wolności charakteryzuje zbrodnie, o jakich mowa w art. 60 § 6 pkt 1 k.k. Nie ma zatem podstaw do innego traktowania tych kar i wyeliminowania możliwości ich obniżenia w ramach nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Trudno się zgodzić z poglądem Sądu Apelacyjnego w Łodzi, wyrażonym w cytowanym wyroku z dnia 18 września 2007 r., że kary 25 lat pozbawienia wolności i kara dożywotniego pozbawienia wolności są karami innego rodzaju aniżeli kara pozbawienia wolności (od 1 miesiąca do 15 lat). Jak już wspominałem, jest to ten sam rodzaj kary i wszystkie one są karami pozbawienia wolności, choć te dwie kary szczególne są bezwzględnie oznaczone.

W mojej ocenie w obecnym brzmieniu art. 148 § 2 i 3 k.k. poważnie ograniczył możliwość zastosowania w zakresie jego działania przepisów art. 60 k.k., lecz nie wykluczył takiej możliwości. W szczególnie uzasadnionych wypadkach, czego przykładem jest wyrok Sądu Okręgowego w Olszty-

nie, którego dotyczy postanowienie Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2007 r., przepisy art. 60 k.k. powinny mieć zastosowanie. Należy również pamiętać o tym, że w wypadkach wątpliwych przyjmuje się interpretacje przepisów karnych najkorzystniejsze dla sprawcy.

5. W zakresie glosowanego postanowienia Sąd Najwyższy użył nietrafnie dwóch istotnych określeń prawnych, które wprowadzają wiele niejasności. Chodzi tutaj o „prawo sądu” i „obowiązek sądu”. W uzasadnieniu bowiem stwierdzono: „Nadzwyczajne złagodzenie kary uregulowane w art. 60 § 1 k.k. ma charakter uniwersalny – może mieć zastosowanie do sprawcy każdego przestępstwa, o ile wystąpią przesłanki określone w art. 60 § 1 lub § 2 k.k., a jednocześnie fakultatywny – zatem jego zastosowanie jest prawem, a nie obowiązkiem sądu”. Warto zauważyć, iż obowiązek sądu jest również jego prawem obligatoryjnym, tzn. że „sąd powinien tak postąpić”, a prawem fakultatywnym sądu jest uprawnienie sądu, tzn., że „sąd może tak postąpić”. Nie można zatem dokonywać podziału, jak to uczynił Sąd Najwyższy, na prawa i obowiązki, lecz na uprawnienia i obowiązki, które są określonymi prawami. Dotyczy to także sądu.

6. Rekapitulując należy stwierdzić, że Sąd Najwyższy przyjął słuszne rozwiązanie prawne w glosowanym postanowieniu. Podniesione zarzuty rażącego naruszenia prawa przez Prokuratora Generalnego w przedmiotowej kasacji były wątpliwe. Nie ma bowiem przepisu prawa materialnego, który wyłączyłby możliwość zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary (art. 60 § 1 i § 6 pkt 1 k.k.) do sprawy zbrodni przewidzianej w art. 148 § 2 i 3 k.k.).

Stanisław Pikulski